Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXX | Poniedziałek 5 czerwca 1939 r. | Nr. 153

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4. tel. 616.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

KRAKÓW Św. Anny 12. Bibljoteka Jagiellońska

Chcecie pokoju—będziecie go mieli

Chcecie wojny—spróbujcie!

Budując Polskę wzwyż tworzymy naszą „przestrzeń życiową"

Wielka mowa p. wicepremiera Kwiatkowskiego w Toruniu

Wielką mowę, zawierającą mocne akcenty, odnoszące się do aktuanych zagadnień politycznych i gospodarczych wygłosił wicepremier inż. E. Kwiatkowski na otwarciu prac Pomorskiej Rady Gospodarczej w Toruniu.

Oto najważniejsze, gorąco oklaskiwane momenty tego przemówienia.

NERW SAMODZIELNOŚCI POLITYCZNEJ I GOSPODARCZEJ

— W okresie 20-lecia odrodzonej w niepodległości Polsce żadna bodaj idea, żadna racja stanu, żaden fakt nie ustalił się tak mocno w duszy i umyśle wszystkich Polaków — jak ten, że przez Pomorze polskie przebiega główny nerw życia, nerw samodzielności politycznej i gospodarczej Polski.

Rozumie to każdy inteligent polski, rozumie robociarz i chłop polski dziś już nie tylko w najodleglejszym zakątku Polski, ale i najodleglejszym miejscu świata.

Ustalił się nowy sprawdzian polskości: jest nim odczucie i zrozumienie, że bez swobodnego, prawdziwie wolnego dostępu Polski do morza, przez własny etnograficznie polski, od wieków polski, teren Pomorza, nie ma podstawowych warunków ku temu, by dla kilkudziesięciu milionów ludzi w centrum Europy zapewnić możność rozwoju, postępu cywilizacji, swobodnej pracy gospodarczej i wolności politycznej.

GOTOWI DO WALKI

Ta świadomość wielkiej życiowej prawdy polskiej, to instynktowne odczucie „polskiej racji stanu", które ustaliło się pod każdą strzechą chłopską, w każdym sercu polskim — sprawiło ten nowy cud świata, ten nowy cud nad Wisłą, iż wobec najdrobniejszej myśli o zagrożeniu tego fundamentalnego prawa do życia naszej Polski — cały zjednoczony naród powstaje solidarnie do walki, gotów do najcięższych ofiar, do największych wysiłków, do najtrwalszego oporu, do najszerszego ryzyka, byle obronić i zachować do dobro najwyższe, które warunkuje, iż Polska ma i mieć będzie dziś i w przyszłości własne oblicze, własną postawę, własny dorobek wśród cywilizowanych i wolnych ludów Europy.

BŁOGOSŁAWIONA WOJNA CELNA

Zapewniam panów, że to nie paradoks.

Wojna celna z r. 1924 przyniosła nam chwilowo bardzo duże trudności. Wywołała objawy kryzysu w ciągu r. 1925 i 1926. Ale z perspektywy kilkunastu lat aktywa tego kryzysu przewyższyły wielokrotnie jego pasywa.

Rozwój Gdyni, rozwój wielu przemysłów, mięsnego, elektrotechnicznego, metalowego, maszynowego etc., rozwój samodzielnych stosunków handlowych ze Szwecją, Anglią, Belgią, Danią, Norwegią, Holandią, St. Zjedn., itd. — to wszystko pobudzone i przyspieszone zostało przez tę — dziś można powiedzieć — błogosławioną wojnę celną.

WALKA NERWÓW

— Najnowszy wynalazek wojenny, nie gorszy od bombowców, gazów trujących, łodzi podwodnych, podkopów — to „wojna bez walki".

Słowa mężów stanu mają w tym systemie wytrącać elementy pracy i dobrobytu z rąk milionów ludzi. W tej walce zwycięży ten, kto pierwszy zmontuje silną wartę na zewnątrz, a wewnątrz swego gospodarstwa odda się normalnej codziennej pracy, opartej na metodach spokoju i wiary w zachowanie pokoju.

„CHCECIE WOJNY — SPRÓBUJCIE!"

— W walce tej zwycięży ten naród, który dla siebie ustali następującą zasadę w stosunku do siewców zamętu: nie obchodzą nas wasze mowy, czy wasze deklaracje. Chcecie pokoju, będziecie go mieli z naszej strony niezależnie od wszelkich, wciąż deptanych przez was własnych światopoglądów, nie zamierzamy bowiem naruszyć czyjegokolwiek interesu, ani też istniejącego stanu rzeczy. Chcecie wojny, to spróbujcie jej.

Dzień i miejsce jej zaczęcia są inicjatorom wojny zawsze wiadome, ale nie znacie ani dnia, ani miejsca, gdzie ją ukończycie.

PRACOWAĆ, BUDOWAĆ — NAJWŁAŚCIWSZA DROGA

— Pomorze daje dziś hasło zgodne całkowicie z hasłem rządu: „Pracujemy normalnie, budujemy, produkujemy, zarabiamy, oszczędzamy, zatrudniamy, żyjemy z ołówkiem w ręku — to Pomorze wskazuje całej Polsce drogę najzupełniej właściwą.

PRZESTRZEŃ ŻYCIOWA POLSKI

— Okres ostatni wykazał, że wielki program jest naszą życiową koniecznością.

Nikt nie mógłby się pogodzić w świecie z taką doktryną, że jedne narody muszą uzyskać wciąż nowy, tak modny dziś „Lebensraum", a inne, nie mniej pracowite i szybko wzrastające w cyfrę, mają być dla pierwszych pożywką.

„Lebensraum" jest dla nas być może większą i dotkliwiej odczuwaną potrzebą, niż dla innych narodów. — Tej przestrzeni życiowej nie chcemy jednak szukać w formie łupu u innych narodów. Tworzymy je sami, budując Polskę wzwyż. Każdy nowy warsztat pracy polskiej, każda nowa inwestycja, każdy statek morski pod polską banderą — to nasz „Lebensraum".

ś. † p.

Ks. Andrzej Huszno

ur. 6.XI — 1892 r., opatrzony św Sakramentami, po krótkich a ciężkich cierpieniach, zmarł w szpitalu św. Barbary w Dąbrowie Górniczej w dniu 4 czerwca rb.

Wyprowadzenie zwłok z kostnicy szpitalnej nastąpi w dniu 5 czerwca, t.j. w poniedziałek o godz. 19 i pół do kościoła parafialnego Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej.

We wtorek o godz. 9 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne i wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Miłosierdziu Bożemu polecając duszę ś.p. ks. Andrzeja i pamięci w modlitwach — zawiadamia o pogrzebie krewnych, znajomych i wiernych

MATKA I RODZINA

Pomnik księdza-bohatera

został odsłonięty w Ossowie

WARSZAWA, 4.6. PAT. Dziś w godzinach rannych w Ossowie odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci bohaterskiego kapelana pułku piechoty „Legii Akademickiej" ks. Ignacego Jana Skorupki, poległego w dniu 14 sierpnia 1920 r. na polach Ossowa w walce z najeźdźcą.

Dzisiejsza uroczystość przypadła w dniu święta pułkowego p.p. „Legii Akademickiej", który wziął udział w uczczeniu poległego w jego szeregach kapelana.

Przed nabożeństwem ks. biskup polowy Gawlina dokonał poświęcenia kamienia węgielnego, położonego pod nowy budynek szkoły im. ks. Ignacego Skorupki. Po wmurowaniu aktu erekcyjnego w fundamenty szkoły, wszyscy obecni udali się na cmentarz wojenny w Ossowie.

Mszę św. polową odprawił w asyście miejscowego duchowieństwa ks. biskup polowy Gawlina, który od ołtarza wygłosił podniosłe kazanie, nawiązując do pamiętnej bitwy na polach Ossowa w 1920 r., przypominał słowa wyryte na grobowcu pomnika poległych rycerzy, które głoszą: „14 sierpnia 1920 r. siedemkroć odpieraliśmy hordy bolszewickie i tu padliśmy u wrót Stolicy a wróg odstąpił".

W pięknych słowach ks. biskup polowy Gawlina opisał przebieg bohaterskich zmagań się z wrogiem pułku piechoty Legii Akademickiej, w których to bojach zginęło tylu dzielnych żołnierzy ze swym dowódcą batalionu por. Makarewiczem.

Na te historii tej bitwy ks. biskup polowy Gawlina skreślił bohaterską postać ks. kapelana Ignacego Skorupki, który w stule, z krzyżem w ręku szedł na czele nacierających na wroga oddziałów. Ta rycerska śmierć ks. kapelana Skorupki znalazła swój wyraz w komunikacie sztabu głównego, który podkreślił ze szczególnym uznaniem bohaterską postawę poległego kapłana.

Po uroczystościach na cmentarzu — wszyscy obecni udali się przed pomnik ks. Ignacego Skorupki, który ustawiony został na skraju wsi Ossowa przy polnej drodze, idącej z Turowa do Majdan w niedalekiej odegłości od pola bitwy.

Po przybyciu na miejsce uroczystości przedstawicieli władz wojskowych oraz cywilnych, ks. biskup polowy Wojsk Polskich Gawlina dokonał poświęcenia pomnika. Przy dźwiękach Hymnu narodowego gen. Trojanowski dokonał odsłonięcia pomnika.

Po uroczystości odsłonięcia pomnika odbyła się defilada oddziałów wojskowych organizacyj, szkół, którą przyjął gen. Trojanowski w otoczeniu przedstawicieli władz.

Przestań się martwić!
Chwila szczęśliwa,
Gdy się napijesz
TYSKIEGO PIWA

Zgon ks. biskupa

LISOWSKIEGO

TARNÓW, 4.6. PAT. W sobotę podczas pełnienia czynności sakralnych, po udzieleniu Komunii św. 131 klerykom, zasłabł nagle wskutek ataku sklerotycznego J.E. ks. biskup ordynariusz dr Lisowski, arcypasterz diecezji tarnowskiej. Mimo usilnych zabiegów lekarskich ks. biskup stracił przytomność, a około godziny 18-ej rozpoczęła się agonia. Nieprzytomnego arcypasterza przeniesiono do pałacu biskupiego, gdzie w dniu dzisiejszym o godzinie 2.30 nad ranem nastąpił zgon.

Przeniesienie zwłok śp. biskupa Lisowskiego z pałacu do katedry nastąpi we wtorek o godzinie 17-ej. Pogrzeb odbędzie się w środę o godzinie 9-ej rano na nowy cmentarz pod Krzyżem, gdzie w myśl wyraźnego przez zmarłego arcypasterza życzenia, zwłoki jego zostaną pochowane w kwaterze najbiedniejszych.

Zmarły arcypasterz pozostawił testament, w którym dziękuje wszystkim za okazywane mu serce i prosi o modły, poczem gorąco żegna kapitułę, duchowieństwo i wszystkich wiernych.

Ratyfikacja układu

POLSKO—SOWIECKIEGO

MOSKWA, 4.6. PAT. Na posiedzeniu prezydium Najwyższej Rady ZSRR został ratyfikowany układ handlowy pomiędzy Polską a Związkiem Sowieckim.

Polska wytrzyma okres

NAPIĘCIA MIĘDZYNARODOWEGO

HAGA, 4.6. PAT. Najbardziej poczytny dziennik Holandii — amsterdamski „Telegraaf", omawiając w obszernym artykule zastosowaną przez Niemcy wobec Polski strategię wyczerpania gospodarczego dochodzi do wniosku, że siła Polski pod względem zarówno gospodarczym, jak finansowym jest dostatecznie przygotowana do pomyślnego przebycia obecnego okresu napięcia międzynarodowego.

Przemówienie Hierla

W GDAŃSKU

BERLIN, 4.6. PAT. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że przewódca niemieckiej służby pracy Hierl udaje się w dniach od 3 do 8 czerwca do Gdańska na inspekcję tamtejszych oddziałów służby pracy.

W niedzielę odbędzie się defilada gdańskiej służby pracy przed Hierlem, po czym zabierze on głos na publicznej manifestacji na terenie targów gdańskich.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

POLSKA -- SZWAJCARIA 1:1 (1:0)

W niedzielę na stadionie wojska polskiego w Warszawie piłkarze polscy rozegrali już trzecie w tym roku spotkanie międzypaństwowe (pierwsze dwa z Francją i Belgią). Tym razem przeciwnikiem Polski był zespół Szwajcarii, który ostatnio na terenie międzynarodowym uzyskał doskonałe wyniki z najbardziej klasowymi przeciwnikami.

Do niedzielnych zawodów obie drużyny wystąpiły w następujących składach:

Szwajcaria: Ballabio, Nyffeler, Lehmann, Springer, Varnati, Bichsel, Bickels, P. Aeebi Amadao, Abegglen, Rochart.

Polska: bramka — Krzyk, obrona — Szczepaniak, Twór, pomoc — Góra, Nyc, Dytko napad — Pochgin, Piątek, Cebula Wilimowski, Kulawik.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1, co dla piłkarzy polskich jest znacznym sukcesem, gdyż jak wiadomo, w ostatnich zawodach wykazali oni formę bardzo przeciętną. Od 6 minuty Polska grała w dziesiątkę z powodu kontuzji obrońcy Twórza. Wynik do przerwy brzmiał 1:0 dla Polski. Bramkę zdobył w 30 minucie Piontek. Po przerwie Szwajcarzy wyrównali ze strzału Amady. Cebula grał przez cały czas na obronie. W drużynie polskiej wyróżnili się Wilmowski, Góra i Szczepaniak, zawiedli skrzydłowi i częściowo pomoc. Drużyna szwajcarska grała bardzo dobrze.

Restauracja „ADRIA" COCTEIL BAR Sosnowiec Tel. zarządu 62-543, Tel. sali 62-717

Od 1-go czerwca 1939 r. nowy program

DUO TACJANA w tańcach akrobatycznych

BARBARA ORLICZ w swoim repertuarze

KRYSTYNA WERNNEY prolongowana

Doskonały zespół muzyczny

ST. LENARSKIEGO Heppi Boyss -- prolongowany

NAJLEPSZA KUCHNIA NA TERENIE ZAGŁĘBIA DĄBR. i GÓRNEGO ŚLĄSKA

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za czerwiec 1939 r.

Wydawnictwo Kurjera Zachodniego

Wyścigi motocyklowe w Hajdukach

Imponująca jazda Duńczyka Hansena

Zgodnie z zapowiedzią, w niedzielę odbyły się w Hajdukach na torze żużlowym Ruchu zawody motocyklowe, zorganizowane przez Sekcję Motocyklową KPW Katowice. Zawody te przeprowadzono w konkurencji międzynarodowej. Na starcie stanęli zawodnicy Danii i Polski. Przybyli do Katowic zawodnicy niemieccy Bumrich i Graf Sedan, w sobotę wieczorem otrzymali od konsula niemieckiego w Katowicach zakaz startu. Zakaz ten pozostaje w ścisłym związku z obecną sytuacją i wprowadzaniem przez Niemców polityki do sportu. Obaj Niemcy otrzymali od organizatorów zaliczki na start, których oczywiście nie mogli zwrócić.

Wyścigi zgromadziły około 20 tysięcy widzów. Poziom wyścigów bardzo wysoki. Organizacja sprawna.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Wyścig maszyn sportowych 100 do 180 ccm

I przedbieg: 1) Jankowski (Dąbrowa Górnicza) 2.00,4, 2) Mateszak (Kielce) 2.05,8

II przedbieg: 1) Gburek (Gdynia) 2,03,56, 2) Gajer (Cieszyn) 2.09.4, 3) Ploch (Dąbrowa Górnicza.

W finale: 1) Jankowski (Dąbrowa Górnicza 2.08,5, 2) Dąbrowski (Gdynia) 2,36,8, 3) Gajer Erwin (Cieszyn) 2.37,8,

Wyścig maszyn sportowych do 250 ccm.

I przedbieg: 1) Jankowski (Dąbrowa Górnicza) 2.08, na maszynie 100 ccm, 2) Niedojadło (Gdynia) 2,07,8.

II przedbieg: 1) Gburek (Gdynia) 2.02.1, 2) Dąbrowski (Gdynia) 2.02,2

Finał maszyn 250 ccm.: 1) Jankowski (Dąbrowa Górnicza) 2.28.9, 2) Niedojadło (Gdynia) 2.35,7.

Poza konkursem Gajer (Bielsko) miał najlepszy czas 2.26.8 min.

Wyścig maszyn wyścigowych sportowych (4 okrążenia) do 350 ccm.

Finał 5 okrążeń: 1) Gajer Erwin (Bielsko) 2.21.1, 2) Wiszniński (Gdynia) 2.26,2, 3) Juns (Rydułtowy)

Wyścig maszyn wyścigowych ponad 350 ccm 4 okrążeń, (5 okrążeń): 1) Dąbrowski (Gdynia) 2.11.2, 2) Gajer E. (Bielsko) 2.14, 3) Hennek (Katowice).

Wobec nieprzybycia zawodników niemieckich, organizatorzy postanowili przypadające Niemcom honorarium przeznaczyć na zakup jednego karabinu maszynowego dla Armii Polskiej.

Z zawodników zagranicznych największe zainteresowanie wzbudzał start kierowców duńskich i holenderskich.

Najciekawszym punktem programu był wyścig maszyn specjalnych żużlowych, w którym startowali dwaj zawodnicy duńscy Hansen i Linder Madsen, oraz dwaj czołowi zawodnicy polscy Baron i Bathelt z Bielska. W wyścigu tym wykazał wielką klasę Duńczyk Hansen, którego jazda była najlepszą, jaką oglądano kiedykolwiek na torach polskich. Pod względem opanowania maszyny przewyższał on nawet oglądanych już na torze hajduckim Niemców Rumricha i innych.

Wyścig maszyn żużlowych ponad 350 ccm.:

I przedbieg: 1) Hansen (Dania) 1.55.9 min. 2) Bathelt (Polska) 2.04,6 min.

II przedbieg: 1) Lindner Madsen (Dania) 2.01 min., 2) Baron (Polska) 2.01,1 W tym przedbiegu publiczność była świadkiem wspaniałego pojedynku dwu równorzędnych zawodników.

W finale pierwsze miejsce i to bezapelacyjnie zdobył Hansen w czasie 1:56.4 min. przed Madsenem 2:01,4, Baronem 2:04.8 min. i Batheltem 2:06 min.

Wyścig o najszybsze okrążenie toru wygrał Hansen (Dania) 21.6 sek, który ustalił nowy rekord toru, 2) Madsen (Dania) 22.8 sek. 3) Bathelt (Polska) 23.4 sek, 4) Baron (Polska)

Konkurs armii zagranicznych

WYGRAŁ KPT. NOWAK

W sobotę odbył się na stadionie w Łazienkach konkurs armij zagranicznych o nagrodę Ministra Spraw Zagr. Józefa Becka. Parcours dosyć trudny obejmował 16 przeszkód. W tym kilka złożonych wysokości ok. 1.40 m. szerokości ok. 4.50 m. Obowiązkowa szybkość 420 m. na minutę. Startowało 56 koni. Początkowo żaden z jeźdźców nie przeszedł czysto parcours.

Największą trudnością dla zawodników była 10 przeszkoda, którą trzeba było brać pod słońce, dopiero później jako pierwszy jeździec bezbłędnie przeszedł parcours Rumun kpt. Epuke. Pod koniec zawodów wyprzedzili go kpt. Nowak i rtm. Czerniawski, którzy mieli również bezbłędny przebieg przy większej szybkości.

Końcowa klasyfikacja konkursu — przedstawia się następująco:

1) kpt. Nowak na koniu Torreador.
2) rtm. Czerniawski na Celebes,
3) kpt. Epuke (Rumunia) na Graur,
4) kpt. Tzopescu (Rumunia) na Fulger.

KRONIKA SPORTOWA

WĘGRY — POLSKA 16:12 (10:5)

W sobotę odbył się w Warszawie międzypaństwowy mecz w szczypiorniaku pomiędzy reprezentacjami Polski i Węgier. Po bardzo ciekawej walce zwycięstwo odniosła drużyna węgierska w stosunku 16:12 (10:5).

SZWECJA — NORWEGIA 3:2 (2:0)

W Sztokholmie rozegrany został wczoraj międzypaństwowy mecz w piłce nożnej Szwecja — Norwegia. Zwyciężyła drużyna Szwecji w stosunku 3:2, aczkolwiek do przerwy prowadzili Norwegowie 2:0.

WARTA POZNAŃ — UNION TOURING 4:2 (3:0)

Pierwszy mecz piłkarski pomiędzy Wartą z Poznania a Union Touringiem zakończył się zwycięstwem gości 4:2 (3:0).

LEKKOATLECI NIE WALCZĄ Z NIEMCAMI

Jak tego należało oczekiwać PZLA postanowił zrezygnować ze spotkania międzypaństwowego z Niemcami, które miało się odbyć w Warszawie dnia 17 i 18 czerwca. Powód — systematyczne zrywanie umów, zawartych przez sport niemiecki i to w ostatnich dniach przed terminem imprez.

KS 06 MYSŁOWICE POSZUKUJE PRZECIWNIKÓW

KS 06 Mysłowice poszukuje przeciwników najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia telefoniczne 22289 Polski Bank Ludowy Mysłowice, p. Konrad Lip.

UNIA MISTRZEM ZAGŁĘBIA DĄBR.

UNIA — C. K. S. 2:2 (1:1)

Wczoraj odbyły się tylko dwa mecze o mistrzostwo ligi okręgowej Zagłębia Dąbrowskiego: Unia — CKS w Czeladzi oraz Sarmacja — Zagłębie.

Dwa inne mecze wyznaczone na wczoraj, a mianowicie: Skra — Zagłębianka oraz Brygada — Warta przełożone zostały na inny termin, ponieważ kluby częstochowskie brały udział w święcie sportowym.

Uwaga całego Zagłębia sportowego zwrócona była wczoraj na Czeladź, bowiem od wyniku rozgrywanego tam meczu zależało czy Unja wyjedzie z Czeladzi jako mistrz Okręgu, czy też będzie musiała grać jeszcze na neutralnym boisku z Brygadą.

Jak przewidywaliśmy Unia zdobyła w Czeladzi jeden punkt, remisując z CKS-em, dzięki czemu zapewniła już sobie ostatecznie tytuł mistrza Okręgu i reprezentować będzie Zagłębie w międzyokręgowych rozgrywkach o wejście do Ligi państwowej.

Pozostałe mecze nie wpłyną już na poważniejsze zmiany w tabeli.

Wyniki wczorajszych meczów były następujące:

UNIA — CKS 2:2 (1:1)

Wysoka stawka meczu zgromadziła na boisku w Czeladzi bardzo liczną publiczność z całego Zagłębia. Oba kluby wystawiły najsilniejsze składy. Po równorzędnej grze, podczas której gracze Unii wykazali wielką ambicję mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2

Bramki dla CKS uzyskał Berger, dla Unii zaś Bartoś i Tomecki.

SARMACJA — ZAGŁĘBIE 3:0 (1:0)

Drugi mecz ligowy rozegrany w Będzinie przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

klub	gier	pkt.	st. br.
Unja	17	26	45:23
Brygada	16	23	57:22
CKS	17	22	58:33
Sarmacja	16	19	33:29
Zagłębianka	16	18	39:43
Zagłębie	16	15	45:34
Warta	16	14	32:48
Skra	15	11	24:31
Brynica	16	6	16:44

W dniu 11 czerwca rb.

wydany zostanie specjalny numer z okazji

30-lecia „KURJERA ZACHODNIEGO"

Specjalny numer „Kuriera Zachodniego" poświęcony zostanie omówieniu spraw gospodarczych i samorządowych Zagłębia Dąbrowskiego w związku z

WYSTAWĄ POLSKIEGO PRZEMYSŁU, HANDLU I RZEMIOSŁA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

oraz w związku z

10-leciem Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu

Specjalny numer „Kuriera Zachodniego" ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i nakładzie.

P. T. Zakłady Przemysłowe, Handlowe i Rzemieślnicze, które chciałyby zamieścić w tym numerze ogłoszenia proszone są o wcześniejsze zgłaszanie zamówień.

KRONIKA KSIĄŻEK

ZYGMUNT KISIELEWSKI „KWITNĄCY CIERŃ". POWIEŚĆ. WARSZAWA 1939, T-WO WYD. „RÓJ".

Zygmunt Kisielewski jest pisarzem, dla którego tu w Zagłębiu powinno się znaleźć wiele gorących uczuć. Związały go z naszym terenem przede wszystkim lata legionowe. Tutaj to Kisielewski napisał większość utworów, które złożyły się na jedną z najprawdziwszych książek o Legionach — na jego „Krwawe drogi". Później oddał Kisielewski Zagłębiu co „zagłębiowskie", pisząc książkę pt. „Czyn nie łza" (rzecz o sanatorium dziecięcym „Górka" w Busku) a ostatnią swą powieść dedykuje dobrze tu u nas znanemu Dr Szymonowi Starkiewiczowi.

Kto czytał — a wielu chyba czytało, bo powieść już jest wyczerpana — głośną kiedyś powieść Kisielewskiego pt. „Doktór Paweł", ten znajdzie w „Kwitnącym cierniu" ten sam wątek ideowy, który się od tamtej książki w pisarzu pogłębia i poszerza. Tamtą powieścią Kisielewski zrobił się w pewnym sensie „awangardzistą": pierwszy dał znać w literaturze powieściowej o fermentujących w naszym życiu społecznym tendencjach religijnych. Powieść pt. „Doktór Paweł" pojawiła się wtedy, kiedy jeszcze nie zaczęto u nas naśladować Mauriaców i Bernanosów. W naszej powieści powojennej była to nowość.

Czego brak w powieści Kisielewskiego, to konfliktu. Kisielewski nie pokazuje jak się w człowieku rodzi i jak rozgałęzia się konflikt między dwoma różnymi postawami ideowymi. Nie ma walki. Ukazany został tylko przełom. Dla autora, widać, ważniejszy jest moment samego zwycięstwa. Jest to postawa z gruntu optymistyczna.

Konflikt dwu światów, z których jeden zostanie ostatecznie wybrany, ukazuje się tu tylko jako nie dający się ominąć schemat uczuciowy: wszystko dobre, piękne, szlachetne jest oczywiście po stronie tego świata, do którego dążą bohaterowie powieści. O tych bohaterach wiemy niemal od początku wszystko, co z nimi będzie.

Nie jest to jednak jak by się mogło wydawać, łatwa rzecz podać czytelnikowi kierunek rozwoju duchowego bohaterów, wyłożyć karty na stół — i grać teraz grę o duszy człowieka. To też ludzie powieści Kisielewskiego są jednolici, jednokierunkowi, nie mają w sobie tych „rozdarć" wewnętrznych, którymi tak obficie obdarzała nas powieść wczorajsza, zwłaszcza ta która rodziła się w klimacie Dostojewskiego.

Wszystko co się dzieje w powieści ma służyć tylko jednemu celowi: ukazaniu wiary w religijną wartość życia. Przedmiotem opisywanych w powieści przeżyć nie jest właściwie zdobywanie się na wiarę, ile raczej odnalezienie się w wierze, nie dążenie do pewnego stanu uczuciowego i to wszystko co się w człowieku zmienia na tej trudnej drodze, ale fakt, że to uczucie wytrzyma próbę, że będzie zwycięskie.

Postawa taka — wbrew wszelkim przesądom — nie wydaje mi się ani mniej trudna, ani mniej głęboka niż badanie każdego kroku, który opóźnia dojrzenie jakiejś sprawy, niż to cieniowanie kontrastu tak dokładne, że już sam problem zwycięstwa czy klęski wydaje się rzeczą drugorzędną. Kisielewski chce ukazać, że właśnie w zwycięstwie jest głębokość człowieka.

Oczywiście, artystycznie nie jest mało ważne za jaką cenę to zwycięstwo zostało osiągnięte. Chcemy wiedzieć że zwycięstwo było trudne.

Bohaterowie powieści Kisielewskiego przezwyciężają w sobie niewiarę albo brak wiary. Jest to chyba jeden z trudniejszych do przedstawienia w powieści dramatów człowieka. Już ta waga problemu określa ambicje pisarskie Kisielewskiego.

Niewątpliwie jest teraz czas, kiedy przed literaturą staje tak zwana wielka problematyka. Dni nasze pełne przemian, wołają przede wszystkim o pisarzy odważnych, którzy wezmą w siebie to wszystko, co się dzieje, tak wielkie i groźne, i dadzą w dziełach swych przetrwać temu, co jest zawsze piękne, mądre i szlachetne. Kisielewski należy do pisarzy, którzy o tym wiedzą.

LECH PIWOWAR

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK 5 CZERWCA

6.00 Pieśń poranna; 5.08 Pogodny montaż z płyt; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Muzyka z płyt; 8.15 „Możliwości rozwoju handlu i przemysłu na ziemiach wschodnich" — pogadanka dla kupców; 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Muzyka z płyt; 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.30 „Chopin" — audycja dla młodzieży gimnazjalnej; 14.00 Wiadomości bieżące; 14.06 Melodie włoskie — muzyka obiadowa; 14.45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Przygody Doktora Muchołapskiego" — słuchowisko; 15.15 Muzyka popularna; 15.45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.10 Pogadanka aktualna; 16.20 „Na wiosenną nutę" — śpiewa męski chór; 16.45 Kronika naukowa: „Fizyka"; 17.00 Muzyka taneczna — płyty; 18.00 Echa Francji w Kanadzie; 18.25 Muzyka dawnych mistrzów — audycja kameralna; 19.00 Audycja żołnierska; 19.30 Przy wieczerzy, gra orkiestra rozgłośni lwowskiej; 20.25 „Próby rewindykacji Śląska w czasach Polski przedrozbiorowej; 20.35 Wiadomości sportowe; 20.40 Audycja informacyjna; 21.00 Utwory Claude Debussy'ego w wykonaniu Bolesława Woytowicza — fortepian; 21.30 „Echa mocy i chwały" — recytacja; 21.35 Recital śpiewaczy Adeliny Korytko-Czapskiej; 22.00 „Wizyta u Edgara Wallace'a — wesołe słuchowisko; 22.30 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości.

TO BYŁO TAK:

Trudności postępu

Idę dziś Marszałkowską od Alei z Bronkiem Woźniakiem, kolegą z szkolnych lat.

Bronek klaruje mi, człowiekowi z prowincji, o trudnościach postępu cywilizacji.

— Wynalazki — powiada — ułatwiające nam życie, nie zawsze przyjmowane bywają, że tak powiem, z otwartymi ramionami. Człowiek jest z natury rzeczy zacofany. Zacofany jest z natury rzeczy. U siebie, na prowincji, masz możność stwierdzić i to nawet w szerszej skali. Mój ojciec, na przykład, prowincjonał, do dziś nosi dziesięciocentymetrowy kauczukowy „pałkan", zamiast miękkiego kołnierzyka. Oto właśnie jeden z objawów niechęci do rzeczy nowych, uporu i zacofania.

Nic nie mówię, słucham jak on mi tę Amerykę odkrywa.

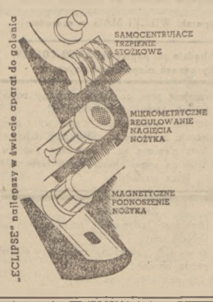
— Są ludzie — mówi Bronek — którzy za nic nie zainstalują maszynki gazowej lub elektrycznej, twierdząc, że obiad zrobiony na tej maszynce nie jest smaczny. Są goście, którzy za nic nie wejdą w obrotowe drzwi i nie podejdą do automatu. To, co jest bodaj troszeczkę skomplikowane, zmuszające do myślenia — odstrasza ich i zniechęca. Jest to wielka choroba przede wszystkim prowincji.

Bronek gada, ja słucham i tak dochodzimy do rogu. Po przeciwległej stronie ukazuje się akurat zielone światło.

Bronek patrzy chwilę, a potem marszczy nos.

— Pójdziemy tędy, dookoła — mruczy. — Bo ja się na tych diabelskich światłach nie rozumiem nic a nic...

MILCTO



KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

5 Czerwiec

Poniedziałek

Bonifacego b. m.

Jutro: Norberta

Słońca wsch. 3.19, zach. 19,50

Księżyca w. 22,1, zach. 6.31

KRONIKA HISTORYCZNA:

1569 Wcielenie Kijowszczyzny do Polski

1794 Bitwa pod Szczekocinami.

PRZYSŁOWIA:

Czerwiec temu się zieleni,
Kto do pracy się nie leni.

ZŁOTE MYŚLI:

Dym i pycha równe skutki mają,
Pną się zrazu w górę, lecz wkrótce spadają.

Kina w Sosnowcu grają dziś

„ZAGŁĘBIE" — „Cztery córki".
PATRIA — „Trzy serca"
EDEN — „Dr Kildare"

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawidowej — ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 16
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

Rekordowa liczba
ZWIEDZAJĄCYCH NA WYSTAWIE W SOSNOWCU

Wystawę Polskiego Przemysłu, Handlu i Rzemiosła w Sosnowcu zwiedziło wczoraj około 8 tysięcy osób. Ta rekordowa cyfra świadczy najlepiej, o atrakcyjności Wystawy i jej poziomu.

Przed kasami w godzinach popołudniowych tworzyły się długie ogonki publiczności.

× ŻEŃSKA SZKOŁA RZEMIOSŁ im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego Tow. Szkół Średnich w Sosnowcu ul Kaliska 23 tel. 61-887 przyjmuje zapisy uczenic do: 3-ch letniego Gimnazjum krawieckiego, 3-ch letniej Szkoły Zawodowej Fryzjerskiej oraz na dwuletni Dział Galanterji Skórzanej i Jednoroczne Kursy Czapnicze i Modniarskie. Przy szkole prowadzony jest Jednoroczny Kurs Wieczorowy Męski. Wymagane świadectwo ukończenia: dla gimnazjum krawieckiego: 7 klas Szkoły powszechnej, dla innych działów 6 klas Szkoły powszechnej oraz na wieczorowy kurs męski conajmniej 4 klasy Szkoły powszechnej. Kancelarja szkoły czynna codziennie od godziny 9 do 12. Egzamina wstępne dla uczenic nowo wstępujących odbędą się w dniach: 16 i 19 czerwca br.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w poniedziałek, dnia 5 czerwca i we wtorek dnia 6 czerwca br. o godz. 19 odegrana zostanie dla Pracowni Tow Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego, doskonała komedia w 3 aktach Avery Hopwooda pt. „JUTRO POGODA" w reżyserii K. Vorbrodta, dekoracje F. Krassowskiego.

Święto pieśni
W SOSNOWCU

Wczoraj w Sosnowcu odbyło się Święto pieśni szkół powszechnych pod protektoratem prezydenta miasta p. Kaczkowskiego. O godz. 9 rano odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo, poczym odbyła się defilada kilkutysięcznej rzeszy dzieci. W południe odbył się obiad, a po południu przed Ratuszem popisy chóralne zespołów szkolnych z towarzyszeniem orkiestry katowickiego pułku piechoty. Szczegóły tej uroczystości podamy jutro.

× POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE w Zagłębiu Dąbrowskim przypomina zainteresowanym, że odnawianie legitymacyj członkowskich i przyjmowanie nowych członków odbywa się codziennie w kancelarii Towarzystwa w Sosnowcu (Dom Społeczny), pokój nr 30, w godzinach od 18.30 do 19.30. Członkowie Towarzystwa korzystają przy przejazdach koleją z 50% zniżki i wielu udogodnień w schroniskach i miejscowościach kuracyjno - letniskowych. Towarzystwo zorganizuje w okresie letnim w Zakopanem kurs wysokogórski.

„Chory z urojenia"
NOWY CYKL POGADANEK RADIOWYCH

Cykl ciekawych i dowcipnych audycyj nada w programie letnim Rozgłośnia Lwowska. Będą to audycje wyśmiewające różne najczęściej spotykane dziwactwa ludzkie, wszystkie urojone kompleksy, utrudniające życie i zabijające spokój i radość. Audycje te opracowane przez W. Budzyńskiego i Olgę Wróblewską-Ustupską, będą nosiły następujące tytuły: „Chory z urojenia", „Polityk kawiarniany", „Wieczny malkontent" „Megaloman", „Bezbronna ofiara". Wszystkie ludzkie słabostki wszystkie śmiesznostki i dziwactwa tak często dostrzegane u naszych bliźnich a może nieraz i u nas zostaną w wesołych dialogach wzięte pod skalpel dowcipu i satyry. Samo przeznaczenie jednak tych audycyj jest oczywiście poważniejsze i głębsze, niż tylko wyśmiewanie wad ludzkich. Chodzi o rozładowywanie społecznych instynktów i przyzwyczajeń, o propagandę radości życia i zdrowego samopoczucia jednostki. Audycje te nadawane będą o godz. 8.15 we wtorki.

Poświęcenie karetki PCK

Wczoraj, w Sosnowcu odbyło się poświęcenie karetki pogotowia Polskiego Czerwonego Krzyża połączone z defiladą oddziałów czerwonokrzyskich, którą przyjmował przedstawiciele oddziału sosnowieckiego PCK z notarjuszem Salakiem na czele.

Obszerniejsze sprawozdanie podamy jutro.



NACZELNY WÓDZ NA WYSTAWIE PRAC STUDENTÓW AKAD. SZTUK PIĘKNYCH
W gmachu Akademii Sztuk Pięknych na Wybrzeżu Kościuszkowskim w Warszawie została otwarta wystawa prac studentów Akademii. Wernisaż wystawy zaszczycił swą obecnością Pan Marszałek Śmigły-Rydz, który z zainteresowaniem zwiedził całą wystawę.

CAFE-RESTAURANT „SAVOY"
SOSNOWIEC, UL. 3-GO MAJA 8.
Telefony: 61-901, 62-738 Podziemia telefon 62-791.

Od 1-go czerwca 1939 r. program artystyczny „SAVOY'U"
LIŃSKA WANDA tancerka-solistka
ŁUKJAŃSKA-KALINOWSKI ulubieńcy Sosnowca
znowu w kraju po odbytym tournee na Południu Europy
ARNO COLLIN węgierski WIELKI MAG — czarodziej
Codziennie w KAWIARNI „SAVOY'U" będzie się popisywał ARNO COLLIN w godzinach między 19 i 20 przy cenach niepodwyższonych.

W okresie letnim każda nowoczesna Pani Domu marzy o kuchence elektrycznej, na której gotuje się potrawy czysto, szybko, tanio i bez ognia
W okresie od 10 maja do 15 czerwca
dodajemy do każdej zakupionej u nas kuchenki elektrycznej
komplet garnków
Prócz tego na okres letni dla gotujących na elektryczności znosimy II blok
ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S. A.

Rekord szybkości

William Bishop, stenograf sądowy w Stanach Zjednoczonych, i jego żona, maszynistka sądowa, tworzą parę o niezwykłych zdolnościach rekordowych. W czasie procesu—monstre, jaki toczył się pomiędzy Federacją Pracy a Trustem Stalowym, wypisał wspólnie w rekordowym czasie 6.462.500 słów. — czyli 32.775.000 znaków maszynowych na 21.950 stronach zeznań.

Zegar z papieru

W jednym ze składów jubilerskich Paryża wystawiony jest obecnie zegar... z papieru. Najdziwniejsze jest, że skonstruowany został dwa i pół lata temu i jeszcze chodzi!

Jest to tak zwany zegar ciężarowy, przy czym ciężarki zrobione są z kartonu, a nawet zębate koła zlepione są z twardego papieru. Oprócz tego na zegar składa się jeszcze metr sznurka i kilka gwoździ...

ZEZNANIA

Pan Dłabiński odpowiada przed sądem za ciężkie pobicie żony.

Sędzia: — Czy oskarżony może powiedzieć co na swoją obronę?

— A czy pan sędzia ma żonę?

— Nie.

— No, to proszę już nic nie mówić!

Posady i prace

FRANCUZ poszukuje panią do lekcji języka polskiego. Potrzebna znajomość języka francuskiego. Oferty z podaniem wykształcenia do Admin. sub „Przybysz". 2237

SOLIDNE małżeństwo w średnim wieku poszukuje dozorstwa w większej kamienicy. Wskaże adres i udziel referencji były właściciel kop. „Victorja" Żeromskiego 8, m. 10, telefon 61712. 2229

„NOWA MAPA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO" — obejmuje pow. będziński, zawierciański, olkuski i sosnowiecki, z oznaczeniem dokładnych granic każdego powiatu. Mapa ta daje nieocenione usługi w sprawach komunikacyjnych turystycznych, gospodarczych, naukowych itp. powinna się znaleźć w rękach każdego mieszkańca Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 1.50 zł. Mapę Zagłębia Dąbrowskiego i nowy plan Sosnowca dostać można we wszystkich księgarniach Zagłębia. Skład główny: Księgarnia „Wiedza" Sosnowiec, 3-go Maja 8. 2066

Zgubione dokumenty

ZAŚWIADCZENIE wojskowe — wydane przez PKU Będzin — zgubił Ignacy Adamczyk. 2239

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

KINO „EDEN"
Świetny film o ludziach, którzy nie znają kompromisów p. t.
Dr. KILDARE
w rol. gł.: LEW AYRES, LIONEL BARRYMORE i inni.
Pocz. 1 s. o godz. 17.30 w niedzielę o g. 15.30

Piotr Tomczyk
Sosnowiec, Nowopogońska 19 i Nowopogońska 55. Tel. 630-56
Posiada na składzie na zamówienia
MEBLE
stołowe, sypialne, kuchnie, sztuki pojedyńcze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. Uwaga! Filji na ul. 1-go Maja nie posiadam.

MEBLE
kompletne pokoje nowoczesne, tapczany, otomany poleca pierwszorzędny zakład tapicerski
J. Tomczyk,
Sosnowiec, sklep główny Pierackiego 1, 1-go Maja 14, tel. 65-105. Firma egzystuje od 1910 roku. Uwaga: Filji na Nowopogońskiej nie posiadam. Uwaga: bierzemy udział w wystawie.

KINO „ZAGŁĘBIE"
Dziś! Film jeden na tysiąc Dziś!
p. t.
„CZTERY CÓRKI"
Cztery córki to film pg. najlepszej powieści Fannie Hurst autorki „Bocznej ulicy"
Obsada: nowe gwiazdy, Priscille, Rosemary, John Garfield, Jeffrey Lynn i in.
Początek o godz. 17.30 w niedziele 15.30

KINO-TEATR „PATRIA"
Na ogólne żądanie wznowiony!
Doskonały film polski wg. powieści Dołęg.-Mostowicza
„TRZY SERCA"
W rol. gł. E. Barszczewska, J. Pichelski i Żabczyński
Ceny miejsc zniżone od 25 gr.

54

KRYSTYN OLSZAŃSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

STRESZCZENIE

Trzech radców Megucki, Przelski i Kleinman walczą ze sobą o awans na stanowisko naczelnika oddziału w dyrekcji, licząc na rychłą śmierć Klaudiusza Piorunka, obecnego naczelnika.

Meguckiemu pomaga żona wicedyrektora Ledowskiego, ponieważ łączy ją romans z synem Meguckiego, Bodziem.

Bodzio Megucki zdenerwowany szarością życia, ciągłą obawą przed jutrem, która jest cechą charakterystyczną ludzi z jego środowiska, opuszcza dom i zamieszkuje w lesie wraz ze swoim przyjacielem Marcinem Zadurą.

Tu rozkoszuje się pięknem przyrody i filozofuje.

Między Przelskim i Klejnmanem odbywa się pojedynek, z którego wychodzą cało. Świadkiem pojedynku są ucielknerzy i radca Megucki, który zmusza syna do powrotu do domu.

— Przyjdą czasy — powtarzał uparcie Marcin, nie słuchając wcale koleżki — przyjdą czasy, kiedy się wszystko rozstrzygnie... Przetniemy Europę na dwie części. Po prawej stronie będzie Azja, a po lewej Europa... W środku zaś będzie państwo, oparte o trzy morza: Bałtyckie, Czarne i Kaspijskie. Państwo Polsko-Ukraińskie. Tym pokażemy figę i tym... Historia musi...

Marcin potknął się niespodziewanie i zaklął.

Tok jego myśli został przerwany. Szedł dalej namarmuszony i milczący.

Dochodzili właśnie do kolejowego dworca.

— Patrz, pingwiny stoją — bredził Bodzio, wskazując na grupę zakonników, stojących przed wejściem do westibulu.

Marcin zamrugał oczyma.

W tej chwili jak z mgły wyłonił się przed nimi jakiś mężczyzna i uchylając kapelusza rzekł:

— Dzień dobry, panie Megucki-junior!

Bodzio utknął w półmroku i, wysilając wzrok, starał się dojrzeć twarz nieznajomego.

— Widzę, że nie może pan sobie przypomnieć — zauważył człowiek z mgły. — Nic dziwnego... Czy pamięta pan imieniny u Ledowskich?

ZNAJOMY

Bodzio nagle przeniknął woalkę mgły która przesłaniała mu widok. W człowieku, który stał przed nim, poznał brata dyrektora Krogulskiego, jedynego gościa Ledowskich, który nie przytakiwał rudej osobistości, wygłaszającej głupi referat.

— Dzień dobry — odpowiedział, zataczając łuk kapeluszem. — Co za miłe spotkanie!

— Trzyma się pan jeszcze dobrze? — spytał człowiek o żółtawych i okrągłych oczach. — Ma pan poczucie rzeczywistości?

— O, tak — odparł Bodzio i nie skłamał, bowiem zdał sobie jak najdokładniej sprawę z sytuacji. — Szumi mi w głowie, ale rozumiem wszystko.

— No, to w porządku — rześkim głosem oświadczył młodszy Krogulski. — Odprowadźcie mnie, moi drodzy, idę tędy — o... Mam wrażenie, że to nie wpłynie na wasze interesy...

— Na nasze interesy napewno nie wpłynie — zaśmiał się Bodzio — ponieważ nie posiadamy żadnych interesów. Jesteśmy wolnymi ludźmi, żyjącymi według własnych paragrafów. — Wypiliśmy za nasze osobiste szczęście, resztę, czyli ten głupi, wystraszony świat, mamy w tamtych spodniach!

Bodzia ogarnęło pijackie rozrzewnienie.

— Był to wieczór — kontynuował przemówienie — pożegnania i powitania. Pożegnania złudzeń i powitania nowego okresu życia, którego motorem będzie mądry, oszlifowany egoizm. — Wszyscy ludzie są egoistami, ale egoizm dwunogów jest prymitywny, spowodowany lękiem o egzystencję. Kosztem tysiąca zdobywają jednostkę. Ja zaś będę zdobywał tysiąc za jednostkę!...

Bodzio wpadł w wir pompatycznych i zawiłych zdań. Minę zaś miał proroka, opisującego grozę zbliżających się dni. Jego mózg pracował gorączkowo, by z przeciągających myśli wyłowić najbardziej rzeczowe i efektowne.

— Jestem po całonocnej podróży — z uśmiechem na ustach rzekł Krogulski. — Spać nie mogłem, ponieważ wszędzie było przepełnienie. Może dlatego nie rozumiem szanownego kolegi. Mówił pan o jakimś szlifowanym egoizmie... Co to jest?

Bodzio machnął rękami.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61673
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego":
BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaskowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego PILICA, Rynek, Jaworski, — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14. Stef. Musiałówna

WYDAWCA STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.